

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 12 października 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.
 Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.
 Administracja otwarta od 9 rano do 8 wieczór.
 Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".
 Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.
 Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.
 Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.
 Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, następuje 50 kop., sekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.
 Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy w jego miejscu

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lech
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddano jest Domowi Handl. L. i E. Metzki 5-ka.

Teatr Popularny Dziś wiecz. **Mąż o dwóch żonach** Jutro po poł. **Domy Polskie** wiecz. **Mąż o dwóch żonach**
 pary ul. Konstantynowskiej № 16.

6-te Przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego”.
Teatr Popularny. We Srodę 16 października r. b. po bardzo niżonych cenach daną będzie sztuka historyczna w 6 aktach Majeranowskiego p. t.

DOMY POLSKIE

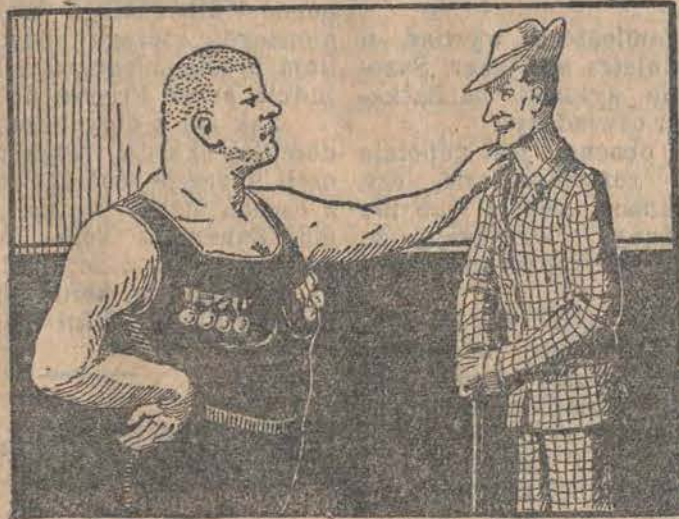
Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można w Administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. Szatnia i programy bezpłatnie

Ogłoszenia do wszystkich miejscowych i dzienników również do gazet i tygodników **całego świata**
 po cenach redakcyjnych z ustępstwem przyjmuje **Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń**
 Tel. 62-36, 88-35, 99-04. **Warszawa** Wierzbowa № 8. Dla stałej klienteli redagujemy oryginalnie teksty pg. amer. systemu. **Piotrkowska 48 tel. 21-42 Łódź**

Zarząd Stow. Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych m. Łodzi
 podaje niniejszym do wiadomości pp. członków, że w sobotę d. 12 października b. r. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Spacerowej № 21
Nadzwyczajne Ogólne Zebranie
 Porządek dzienny obejmuje: 1) przedstawienie zatwierdzonej ustawy Kasy asekuracyjnej; 2) wnioski Zarządu; 3) wnioski członków; 4) dalszy ciąg rozpatrzenia projektu nowej ustawy Stowarzyszenia. UWAGA: Zebranie to, zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków (§ 64 ustawy) r2850-1-1

Tow. Wisła Przechowywanie mebli z udzieleniem pożyczek w Skład. własnych
 Opakowanie i przeprowadzki Łódź, Piotrkowska 69. Tel. 28-90.
Warszawa, Marszałkowska № 104. Tel. 88-66.

ROZMOWA Z ATLETĄ.



Skąd pańskie mięśnie w tak świetnym stanie,
 Jak je wyrabiasz, powiedz mi przeto!
 Koniak Szustowa pijaj, mój panie,
 A będziesz takim jak ja atleta.

r2855-1

Założony w 1861 roku
KŁAD BRONI
P. F. „J. SOSNOWSKI”
 właściciel **C. LISOWSKI**
 poleca broń najlepszą fabryk których posiada
Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosję
 a mianowicie
 Holland & Holland -td. Londyn;
 Westley Richards & Co. Ltd. Londyn - Bronie uniwersalne „Explora” i „Fauneta”. G. Desfourny Sevrin C-o, Liege Manufactura Liegeoise d'Armes à Feu. Liege - dubeltówki z łusami ze słynnej stali Cockerill do prochu bezdymnego
 bezkurkowe . . . od Rb. 90.-
 kurkowe od „ 44.-
 oh. Springers Erben, Wiedeń - bronie szrutowe sztucery dubeltowe najnowszych typów, sztucery MANNLICHER SCHOENAUER.
 E. Schmidt & Haberman, Sahl, - sztucery wszelkich typów
 Stale na składzie wielki wybór broni James Purdey & Sons Londyn W. W. Greener, Londyn Charles Lancaster & Co. L-tid. Londyn it. d. it. d. Najlepsze naboje szrutowe w gilzach firmowych
„J. Sosnowski, Varsovie”
 Warszawa, Trębacka 9, telefon 47-47.
 Cenniki na żądanie.

Sala Koncertowa Dzielna № 18.
 W sobotę 12, w Niedziele 13, we wtorek 15, i w srodę 16 b. m.
WIECZÓR

Balthazara
 Największy magik, spirytysta i bruchomówca.
 W niedziele dwa przedst. po poł. o g. 3 i pół po cenach do połowy niżonych. Wieczorem o godz. 8 i pół. Ceny od 32 kop. do rb. 2 kop. 10
 Bilety nabywać można codziennie w kasie Sali Koncertowej od godz. 10-2 pp. i od 4-ej do końca przedstawienia.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
Dr. S. Kantor
 obecnie mieszka
 Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
 Telefon 19-41.

Ur. Med. P. LANGBARD
 b. asystent kliniki berlińskiej.
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10.
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.
 Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 4-5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza) Masaż wibracyjny. Ednoskopia Cystoskopia

Salon Mód
Mme IRENE
 ŁÓDŹ, Dzielna 1, telef. 18-01.
 Po powrocie właścicielki z Paryża poleca wielki wybór modeli oraz kapeluszy sezonowych. r2698-6-1
GENY NIZKIE,
WYKONANIE ARTYSTYCZNE

Dentysta
S. Betté
 powrócił
 Piotrkowska № 165.
 Przyjmuje osobiscia. Zęby sztuczne bez podniebienia (złote mosty) r2347-6-1

Dzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Sobota, 12 października.
Dziś: Maksymiljana B. W.
Jutro: Wincentego Kadłubka.

Walka o karę śmierci w Europie Zachodniej.

Na odbytym niedawno w Wiedniu zjeździe prawników niemieckich toczyła się, jak już wiadomo czytelnikom „Kurjera“, obszerna dyskusja nad sprawą zniesienia kary śmierci.

Wniosek, domagający się zniesienia tej kary, odrzucony został w komisji większością jednego głosu, na posiedzeniu zaś plenarnym zjazdu większością 46 głosów na 894 głosujących.

Zwracamy jednak uwagę czytelników na to, że głosowanie odbywało się w przededniu wprowadzenia w Austrii nowej ustawy karnej, w której kara śmierci ma być zachowana, i że w głosowaniu przyjmowała udział gromada cesarsko-królewskich dygnitarzy, którzy musieli głosować za karę śmierci.

Już sam fakt ten podkreśla specyficzny charakter tej „normy prawnej“. Prawdziwa zaś jej treść społeczna odkryje się nam kiedy przejdziemy do uczonej argumentacji sympatyków kata. Nie możemy w artykule dziennikarskim omówić długiej historii walki o zniesienie kary śmierci. Podkreślenie jednak niektórych momentów walki tej jest niezbędnym.

Najbardziej budującą jest niechęć, z jaką ciała prawodawcze lub — narodowe i międzynarodowe kongresy prawników witają każdą próbę wydobycia na światło dziennej publicznej sprawy zniesienia kary śmierci. Oto na przykład dzieje ankiety przedstawionej na VIII kongresie międzynarodowym w Waszyngtonie.

Na posiedzeniu w Budapeszcie w r. 1905 komisji, opracowującej porządek dzienny następnego kongresu, 100 członków zjazdu złożyło wniosek, by jednym z punktów programu była sprawa zniesienia kary śmierci. Komisja początkowo nie chciała nawet rozpatrywać tego wniosku. Wreszcie po dyskusji odrzuciła go, a wobec dalszych nalegań wnioskodawców, przyjęła decyzję kompromisową: kongres rozpisze ankietę w sprawie zniesienia kary śmierci, debaty zaś odbędą się jedynie, „jeżeli starczy czasu“(!)...

Rzecz prosta, że postarano się, by czasu nie starczyło.

Na XXX kongresie prawników niemieckich, kiedy trzecia sekcja kongresu odrzuciła większością 50 głosów przeciwko 27 wniosków o zniesieniu kary śmierci, opozycja zażądała dyskusji publicznej. Większość na dyskusję na plenarnym posiedzeniu nie zgodziła się i przegłosowała wniosek p. Liepmanna, który domagał się by sprawę zniesienia kary śmierci umieszczono na porządku dziennym następnego kongresu.

Już sama obawa przed światłem dziennym świadczy dostatecznie, że chodzi o obronę sprawy nieczystej. Stanie się to widoczniejszym dla czytelników gdy przejdziemy do rozpatrzenia argumentów, którymi operują obrońcy kary śmierci.

Do niedawna wystarczały dwa argumenty: 1) śmierć jest zasłużoną karą, przez poniesienie której winowajca okupuje dokonaną zbrodnię; 2) groza śmierci wstrzyma ewentualnego przestępcę do popełnienia zbrodni.

Argumentu pierwszego, argumentu zemsty rodowej — humanitarni prawodawcy obecnie wyrzekli się sami.

Przykazanie biblijne „oko za oko ząb za ząb“ starają się ukryć jak najgłębiej, by nie ujawnić swego strachu stanowego i nienawiści klasowej.

Drugiemu argumentowi zadało kłam samo życie. Przedtem jeszcze obaliła go nowożytna nauka prawna.

„Nauka — pisze E. Ferri, zwłaszcza psychologia przestępców, dowiodła, że kara śmierci nie jest środkiem odstraszającym w większym stopniu, niż inne kary. Groza śmierci zostaje sparalizowana, przez niedającą się określić żądzą, pochającą do przestępstwa. Przestępca liczy zawsze na to, że nie zostanie wykryty“.

Również statystyka przestępczości dowiodła, że tam gdzie kara śmierci została zniesiona, ilość zabójstw, zamiast powiększyć się według teorii obrońców szafetu, znacznie zmniejszyła się.

W Norwegii kara śmierci została zniesiona w r. 1905, a wypadki zabójstwa stały się czemś zupełnie wyjątkowym. W ostatnich latach zdarza się jeden wypadek na 1,253,722 mieszkańców.

W Szwecji w okresie r. 1898 — 1907 ilość zabójstw zmniejszyła się o dwa razy; w Stanach Zjednoczonych — stany, gdzie została zniesiona kara śmierci, są stanami o najmniejszej przestępczości itd.

Obrońcy kary śmierci zostali pozabawieni argumentacji naukowej. — Nie chcąc przyznać się z cyniczną szczerością żelaznego kanclerza, że „silna władza państwowa nie może się wyrzec takiego świetnego środka obrony“, uciekli się do argumentu „świadomości narodowej“ i „ludowego poczucia prawa“.

Radca tajny, profesor uniwersytetu berlińskiego, dr. Kahl na kongresie w Wiedniu dowodził w obliczu aeropagu niemieckiej wiedzy prawnej, że aczkolwiek kara śmierci nie odpowiada ani poczuciu miłosierdzia, ani poczuciu sprawiedliwości, potrzeba jej zachować się w świadomości narodu i w jego przekonaniu narodowym (Volksüberzeugung).

„Większość“ ludzkości — twierdził radca tajny dr. Kahl, wypowiada się za karę śmierci. Prawda, że dowiedzieć tego nie można, gdyż nie było w tej sprawie głosowania powszechnego.

Głosy jednak niektórych wojowników o karę śmierci, dostatecznie wyraźnie malują rodzaj tego „przekonania narodowego“.

Mamy przed sobą berlińską ankietę wydaną w r. 1910*). Przytoczone są w niej zdania 35 obrońców kary śmierci, 29 przeciwników i 9 osób, które dokładnie nie wiedzą*.

Rzeczywisty radca tajny, prezydent sądu Rzeszy — Karel von Bülow twierdzi, że „kara śmierci jest zupełnie zasłużoną karą, konieczną dla obrony spokojnych obywateli od zbrodniarzy“ i że „świadomość narodu domaga się tej kary“.

A. Hulenburg, radca tajny, profesor uniwersytetu berlińskiego słynny lekarz chorób nerwowych peroruje:

*) Für oder wider die Todesstrafe? Eine Umfrage“ Berlin 1910.

W czasach gdy giną wszelkie uczucia autorytetu rodziny, społeczeństwa, państwa i kościoła, kiedy rozpętały się najniższe instynkty natury ludzkiej, kiedy oszalałe szajki anarchistów pracują nad tym, by zalać świat cały krwią — ja, jako polityk odpowiedzialny, jako urzędnik, jako przedstawiciel narodu... nie zdobyłbym się na niegodną odwagę podania głosu za zniesieniem kary śmierci“.

Szczerzej od polityków wyopowiadają się w obronie kary śmierci panowie powieściopisarze:

R. Bazin mówi: „Kara śmierci jest również sprawiedliwą karą, jak więzienie lub grzywna, kiedy służy do obrony obecnego ustroju społecznego. Nie myślę, by współczesne warunki społeczne pozwalały nam wyrzec się tak skutecznej broni“.

E. Daudet — „rojalistyczny“ brat Alfonsa pisze: „Kara śmierci uważam za broń, której ludzkość (!) nie może się wyrzec. Byłoby w najwyższym stopniu bezsensownem odrzucić broń tę w czasach, kiedy anarchja wyłącza wszystkie siły, by zburzyć podstawy ustroju obecnego“.

Wreszcie G. Ohnet, autor okliwych romansów: „Dla ochrony wszelkiego społeczeństwa ludzkiego kara śmierci jest niezbędną“.

„Waga i miecz są atrybutami sprawiedliwości. Waga jest już dostatecznie nadpsuta. Należy przynajmniej zachować miecz nietykającym“!...

W tem ostatnim zdaniu Ohnet'a kryje się tragiczna prawda sfer panujących. Pod presją rosnącego z roku na rok ruchu demokratycznego, waga sprawiedliwości społecznej przechyla się stanowczo na stronę szerokich mas ludowych.

Kiedy zaś oszalały ze strachu o swą rentę burzua, któremu śnią się „szajki anarchistów i morza krwi“, chwytą miecz katowski, świadomy lud, brzydzący się niecnem rzemięciem kata — wytrąca mu tę broń z ręki.

Dosadnym potwierdzeniem tego jest fakt ujawniony przez statystykę nowożytną, że równoległe z demokratyzacją państw zachodnio-europejskich zmniejsza się ilość wyroków sądowych, mordujących legalnie współobywateli.

Dlatego też „przekonanie narodowe“, o którym mówią obrońcy kary śmierci, jest wyłącznie wyrazem świadomości klasowej rzeczywistych radców tajnych Rzeszy, cesarsko-królewskich audytorów i teoretycznych obrońców, rentjerów i episkopów zachodnio-europejskich.

Ben. M.

Sazonow o sytuacji.

„Matin“ zamieszcza wywiad u rosyjskiego ministra spr. zagr. Sazonowa w sprawie sytuacji na Bałkanach. Sazonow oświadczył:

„W chwili obecnej jest zupełnie niemożliwe do rozstrzygnięcia, czy pokój na Bałkanach będzie lub nie będzie utrzymany. Przyznaję, że spostrzegam na horyzoncie słaby promień nadziei.“

„Niesłusznym było moim zdaniem, krytykować akcję mocarstw, jak to czyniono; zadanie nasze jest tak trudne, tak skomplikowane, jest ono uzależnione od tylu interesów, od tylu różnorodnych uczuć...“

„Co się tyczy Rosji kierowała się ona w polityce uczuciem istotnej sympatii, jaka ją wiąże z młodymi energicznymi narodami, które stanowią część rodziny słowiańskiej. Uznaje ona, że reklamacje krajów bałkańskich są poczęści uzasadnione. Na-

leży aby reformy tyle razy przyobiecywane zostały wreszcie urzeczywistnione, ponieważ narodowości chrześcijańskie w Macedonii mają prawo do administracji sprawiedliwej i życiwej.“

„Pozatem dobre stosunki sąsiadkłe łączą nas z Turcją. Utrzymanie całości terytorjalnej państwa otomańskiego jest jedną z zasad kierujących polityką rosyjską i jestem zdania, że ta zasada jest dobra i powinna być utrzymana.“

„Sądzę, że wszystkie gabinety podzielają mój punkt widzenia. Interesy mocarstw na Bałkanach są z natury rzeczy różne. Żywię jednak przekonanie, że ponad innymi dominuje chęć utrzymania pokoju i dążność aby państwa bałkańskie uzyskały satysfakcję w sposób pokojowy i niegwałtowny co do swoich reklamacji naglących, skierowanych do Turcji i mocarstw.“

„Takie zadanie mamy do spełnienia. Mocarstwa dochodzą o ile się zdaje do porozumienia, a porozumienie, to ułatwia znacznie nasze zadanie. Przekonamy więc państwa bałkańskie, że istnieją inne środki, oprócz wojny, dla uzyskania słusznych koncesji i damy do zrozumienia również, że nie możemy dopuścić do obdzierania Turcji.“

„We wszystkich stolicach, we wszystkich gabinetach istnieje jednomyślne pragnienie, żeby pokój był utrzymany i aby rady mocarstw były wysłuchane.“

— Czy będą one wysłuchane?

— Sądzę, że tak, o ile zdrowy rozsądek i zimna krew zyskają przewagę nad namiętnościami, które na nieszczęście dominują obecnie.“

Teren walki.

Podgorica leży jeszcze na terytorjum czarnogórskim, tuż nad granicą turecką, nad brzegiem rzeki Moracy, wpadającej do jeziora Skutari. Ostatnie starcie nastąpiło między Podgoricą a Dinosi, miasteczkiem albańskim, leżącym już na terytorjum tureckim, przy przekroczeniu wojsk czarnogórskich przez granicę.

Odległość Podgoricy od Cetynji wynosi około 30 kilometrów. Oba te miasta połączone są stosunkowo dobrą szosą, która stanowi jedną z głównych arterji komunikacyjnych w Czarnogórze. Od Podgoricy do granicy czarnogórskiej jest najwyższej sześć kilometrów, do Dinosi 10 klm.

W ciągu starcia teren jego zaczął się przesuwac ku południowi nad jezioro Skutari (odległość od Podgoricy do północnego brzegu kilometrów 20). W mieście Skutari (Skodar) turcy mają bardzo silną załogę. Stale stoi tam cała dywizja nizamów, dwa pułki artylerji polowej, bataljon strzelców i odpowiednia kawalerja. Teraz siły te muszą być naturalnie znacznie zwiększone. Komunikacja Skutari z terenem obecnej bitwy jest stosunkowo łatwą. Ze Skutari do Koplje, w kierunku północnym, prowadzi bita szosa, długości piętnastu kilometrów. Stamtąd do Podgoricy drugich 15 klm. terenu przeważnie równego, dobrze uprawnego, ale miejscami bardzo bagnistego.

Skutari stanowi wierzchołek północno-albańskiego trójkąta strategicznego, którego podstawę tworzy linja prosta, biegnąca z Ipeku na południe przez Prizren do Dibry.

Jak się z dotychczasowych wiadomości okazuje, czarnogórcy rozpoczęli operacje wojenne równocześnie z dwóch stron. Na północ, na granicy Sandzaku koło Beranu w celu połączenia się z Serbami, którzy idą na Sjenicę, i na południu od Podgoricy ku Skutari i ku morzu.

Wiadomości ogólne.

○ Z senatu. Kasacyjny departament cywilny w senacie, do którego wchodzi sprawa cywilne z całego państwa, jest do tego stopnia zawałony pracą, że liczba spraw niezakończonych wzrasta z roku na rok.

pomimo, iż corocznie wzrasta także liczba spraw już załatwionych.

Podług obliczenia, przedstawionego senatowi przez nadprokuratora cywilnego departamentu kasacyjnego, departament ten w r. 1908 załatwił 9,684 spraw, w r. 1909 — 11,211, w r. 1910—12,164, w r. 1911—12,196; pomimo to liczba spraw niezłatwionych wynosiła w dniu 1 stycznia r. b. — 8,820.

Wszystkich senatorów w tym departamencie jest 32 i w r. z. każdy z nich zreferował średnio po 400 spraw, czyli po 15 na jednym posiedzeniu, co jest stanowczo za dużo na siły jednego człowieka w podeszłym wieku.

Tymczasem stosunki cywilne i ekonomiczne w całym państwie rosą bezustannie i liczba spraw w departamencie cywilnym wzrasta corocznie o 600. Jeżeli tak pójdzie dalej, to w r. 1917 liczba spraw niezłatwionych dosięgnie 22,000. W roku 1901 liczbę senatorów w departamencie cywilnym powiększono z 24 do 32 osób.

Obecnie podniesiono znowu kwestję dalszego zwiększenia liczby senatorów w departamencie.

Z Cesarstwa.

Δ Jubileusz Howajskiego. Pisma skrajnie-reakcyjne, jak „Rusk. Znamia” i „Ziemszczyna” poświęcają entuzjastyczne artykuły z powodu 50-letniego jubileuszu działalności naukowej słynnego „historyka” Howajskiego, który upłynął 12 września r. b.

„Rusk. Słowo” z tego powodu ze smutkiem stwierdza, że Howajski przez 50 lat budził w duszach młodzieży rosyjskiej i nierosyjskiej nienawiść do historii, jako przedmiotu. Stąd też, pisze dalej to pismo, inteligencja rosyjska najmniej orientuje się w historii i najmniej ją zna. Jest to dziełem „jubilatów”.

Z LITWY I RUSI.

× Konfiskata. Numer 17 „Przeglądu Wileńskiego” za artykuł p. Ludwika Abramowicza p. t. „Swit” skonfiskowano, wydawcy zaś tego pisma p. Witoldowi Abramowiczowi zabroniono podpisywać pismo w charakterze wydawcy.

× Zywcem spalono. Podczas pożaru w domu pułkownika Trojanowskiego przy ul. Astrachańskiej w Wilnie spaliły się żywcem na strychu dwie kobiety: Wiktoria Białkozor i 45-letnia Helena Wojtkowicz.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Przerwany wywiad.

Nie wiem, czy to był sen, czy też godzina jawy, tak dziwnie do snu podobnej...

Jechałem koleją warszawsko-wiedeńską z Warszawy, mając głowę pełną rozgwaru wielkomięjskiego i gromkich słów wywiadów wyborczych.

Siedziałem w kącie przedziału skupiony jak... sama kolej wiedeńska, co wiozła mnie do Łodzi; nie przepaszam — tylko do Koluszek. Musiałem zebrać myśli, aby je następnie w artykule „polityczny” ułożyć. Cóż, kiedy kontroler co chwila przerywał moje skupienie, w sposób niepolityczny, bez stukania, wtaczając się do przedziału w asystencji panów z latarkami.

Ledwie zatrzasnęły się drzwi za trzydziestym czwartym kontrolerem,

Wiadomości krajowe.

+ Z Chełma piszą do gazet żydowskich. W tych dniach żydowska deputacja kilku znanych żydowskich działaczy społecznych przedstawiła się arcybiskupowi Eulogjuszowi i prosiła go, aby gdy Chełm stanie się miastem gubernialnym, Eulogjusz starał się, aby żydzi w gub. chełmskiej nie byli ograniczeni w prawach. Arcybiskup przyrzekł spełnić żądanie deputacji.

Z sali obrad.

Ze Związku kelnerów.

Wczoraj o 5 po południu w lokalu własnym przy ulicy Konstytucyjnej 5 odbyło się trzecie z rzędu posiedzenie komisji wybranej przez ogół kelnerów łódzkich celem unormowania wynagrodzenia i zniżenia napiwków, jako przeżytków średniowiecznych, a w dzisiejszych czasach bardzo ubliżających godności ludzkiej.

Na przewodniczącego obrano p. Oskara Sochę, pióro trzymał p. Stanisław Grobliński.

Po długiej i burzliwej dyskusji postanowiono, by kelnerzy pobierali li tylko od właścicieli w pierwszorzędnym restauracjach od rachunków nie przewyższających 5 rb.—15 proc., po za 5 rb.—10 proc.

W drugorzędnych restauracjach od właścicieli li tylko 15 proc.

W mleczarniach, kawiarniach, cukierniach—20 proc.

Komisja postanowiła w tym celu porozumieć się z właścicielami restauracji i cukierni.

O godzinie 6 i pół posiedzenie zamknięto. (b)

Żądajcie zawsze i wszędzie cykorji

BOHNE'GO z „PODKOWĄ”,
otrzymacie paczkę cykorji

R Bohne i Ska gwarantowanej czystości i najlepszego gatunku.

24 g — 0 — 11

Kronika.

(c) Cykularz naczelnika dyrekcji naukowej. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesłał nauczycielkom i nauczycielom miejskich szkół początkowych w Łodzi cykularz za № 12,338, w którym, pod groźbą uwolnienia, zabrania brać od rodziców dzieci tak zwane wpisowe, na atament i wogóle jakiegokolwiek bądź inne opłaty i wynagrodzenie, oraz przygotować dzieci do szkoły i wogóle zajmować się nauczaniem w gmachu szkoły poza godzinami szkolnymi.

gdy do przedziału zastukano dyskretnie.

— Czyżby znów „ront”?

Nie, — jakiś pasażer.

— Czy wolno?

— Proszę! Do przedziału wsunęła się szybko niewielka krępa postać i zajęła miejsce naprzeciwko mnie. W półmroku zaciemnionej a-bazurem lampy zamajaczyła biała twarz o brwiach ściągniętych nad orlim nosem, trójgraniasty kapelusz...

— Napoleon!!!

— Pst!... Cicho! — szepnął wielki jubilat. — Jeśli mnie poznałeś, to nie mów przynajmniej o tem nikomu. Podróżuję incognito; dość już mam tych owacji. Kością w gardle tkwi mi już ten jubileusz! Gdzie jaka bunda jarmarczna, kinematograf, teatr, cyrk — znajdziesz mnie wszędzie. Ba, — na czekoladkach, na papierze listowym, na perfumach, na porcelanie wszelkich kształtów i przeznaczeń — wszędzie Napoleon, Napoleon... Powściekali się ludziska! Zauważyłeś, jak mam czkawkę chrońniczną? — to właśnie na skutek niezliczonych wspomnień. Wielki cień mój, z którym masz zaszczyt jechać

= (c) Za bruki. Wczoraj kasa miejska wypłaciła przedsiębiorcom konserwacji bruków w Łodzi, Abramowi Ritterbandowi i Izaakowi Szepsowi, 17,631 rb. 7 i pół kop., jako wynagrodzenie, za utrzymanie w porządku bruków miejskich w ostatnim kwartale 1911 r. i w pierwszym kwartale r. b.

Wyплаты dokonano na zasadzie rozporządzenia piotrkowskiego rządu gubernialnego i uchwały radnych miejskich.

= (r) Ze Stow. wzaj. pom. prac. handlowych. Dziś, w lokalu Stow. Pracowników handlowych (Spacerowa 21), odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków.

Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę zebranych członków.

= (s) Z Tow. „Przyszłość”. Jutro w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan przy ul. Konstytucyjnej 5, o godz. 2 pp. odbędzie ogólne zebranie członków abstynenckiego Tow. „Przyszłość”.

(r) W sprawie Lamerta. Między osobnikami, odsiadującymi w więzieniu tutaj przy ulicy Milsza i oskarżonymi o deflorację dziewcząt, znajduje się i tutejszy fabrykant Lamert.

Otóż Lamert w swoim czasie wysłał podanie do gubernatora piotrkowskiego z prośbą, by wypuszczono go na wolność, aż do wyroku za kaucją 25,000 rb. Sąd odmówił tej prośbie.

Obecnie dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż L. zwrócił się do izby sądowej warszawskiej z tą samą prośbą, lecz spotkał się również z odmową.

Akta L. znajdują się w Piotrkowskim sądzie okręgowym, proces jednakże nie będzie rozważany, aż na początku roku przyszłego.

= (r) Osobiste. Lekarz-dentysta p. S. Betté powrócił do Łodzi i rozpoczął przyjmowanie pacjentów.

= (s) Naczelnik depot st. Łódź kolei kaliskiej inżynier Henryk-Jan Zieleziński, pożegnany serdecznie przez współtowarzyszów pracy, opuścił nasze miasto, przenosząc się na stałe do Warszawy.

= (r) Stały sąd okręgowy w Łodzi. Z Piotrkowa nadeszła wiadomość, że Łódź otrzyma wkrótce własny sąd okręgowy. W tych dniach sąd okręgowy piotrkowski otrzymał z ministerjum sprawiedliwości polecenie nadesłania danych o liczbie przestępstw dokonanych w Łodzi i w obrębie pow. łódzkiego oraz liczbie spraw cywilnych.

Przy utworzeniu sądu okręgowego w Łodzi przeniesiony będzie do naszego miasta jeden oddział karny i oddział cywilny sądu okręgowego w Piotrkowie. Oddziały te otrzymają nazwę „łódzkiego sądu okręgowego”.

= (r) Baltazar w Łodzi. — Dziś, w sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej odbędzie się pierwszy występ znakomitego spirytysty i prestidigitatora, p. Baltazara, który w

specjalnie ułożonym programie zaprodukuje nowości, nie widziane dotąd w Łodzi. Między innymi program tego wielce ciekawego widowiska zapowiada „Cudowną lampę Aladyna”, przenoszącą się ze sceny na galerję i z powrotem, róże zakwitające na scenie i t. p.

Dla dzieci i młodzieży będzie to prawdziwa „uczta Baltazara”.

= (s) Zabawa drukarzy. Dziś zatem w Domu Ludowym przy ul. Przejazd nr. 34 odbędzie się sympatyczna zabawa towarzyszków sztuki drukarskiej.

Program wieczoru jest następujący:

Część I-sza: 1. „Pieśń Zgody” — Moniuszki. 2. „Polonez” — Kurpińskiego. 3. „Serenada” — Marsznera. 4. „Witaj Kasiu moja” z motywów ludowych wykona chór śpiewaczy amatorski drukarzy, pod batutą W. Bolnińskiego.

Część II-ga: 1. „Śmiało naprzód” marsz — Rozena. 2. „Logni d'Amore” walc — Korotkiewicza. 3. „Dans de Lebellules” gawet — Korotkiewicza. 4. „Kozak” dumka — Moniuszki, wyk. chór amatorski mandolinistów drukarzy, pod batutą W. Sławińskiego.

Część III-cia: 1. „Miłość kobiety” Zmichowskiej wyp. p. A. Górecki. 2. „Monolog żydowski” wyp. p. S. Lewandowski. 3. „Ferdek przy telefonie”, monolog wyp. p. W. Stasiak. „Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą” — Twein, odegra kółko amatorskie drukarzy pod reżyserją p. A. Góreckiego.

Część IV-ta: Tańce.
Rozpoczęcie programu wieczorowego o godz. 8.

= (r) Teatr „Casino” zakupił na wyłączną własność na Łódź obraz zdjęcia firmy „Gomon” w Paryżu pod tytułem „Droga po trupach” dramat w 2 aktach, w wykonaniu najlepszych artystów scen paryskich.

Treść dramatu ilustruje dokładnie i drobiazgowo, katastrofę pasażerskiego pociągu pospiesznego podczas przejazdu przez nowowbudowany most rzeki Loary.

Główny inżynier i akcjonariusz budowy mostu niejaki Rodrigues, będąc w posiadaniu największej ilości akcji loarskich, w dniu otwarcia przejazdu dla pociągów, otrzymuje depeszę od zarządu budowy mostu, iż wskutek pewnych niedokładności w konstrukcji mostu nad rzeką Loarą, prosi o natychmiastowy rozkaz wstrzymania ruchu pociągów. Rodrigues obawiając się spadku akcji, najpierw poleca telefonicznie bankierowi Jakobsonowi natychmiastową sprzedaż wszystkich loarskich akcji, następnie otrzymawszy zadawalniającą odpowiedź bankiera, telegrafuje do zawiadowcy ostatniej stacji przed mostem Loary o zatrzymanie pociągu.

Rozkaz przychodzi o parę minut zapóźno! Pomimo wysiłków służby stacyjnej następuje straszna katastrofa! Pociąg wraz z pasażerami wskutek załamania się mostu wpada de

obecnie tym dyżurnem parowym, jest tak zdenerwowany, że...

Znów kontrola.

— Wasz bilet pożalujcie!

— Impereur Napoleon II! — mruknął mój sąsiad.

— Bez bileta? W Skierniewicach uploticie sztraf! — „Ront” ruszył dalej.

Uśmiełem się, jak Warszawa z Dmowskiego.

— Nie śmieję się, przyjacielu! Z przyjemnością zapłacę karę, bo to jedyni ludzie, których nie wzrusza moja osoba. Jestem tu tylko pasażerem...

— Czy pozwoli Wasza Cesarska Mość...

— Aha, wywiad! Proszę, proszę... Poznałem odrazu, żeś dziennikarz... po zdezelowanych butach.

Skrzyżował ręce na piersiach — A więc, słucham...

— Jakie jest zdanie W. C. M. o sytuacji na Bałkanach?

— Ano... bomba pękła. Można było wprawdzie zapobiec temu, ale skoro chodzi o uczenie mnie w roku jubileuszowym... Czemże lepiej jak wojną można uczyć „boga wojny”?

— Co W. C. M. myśli o wyborach do Dumy?

— Trop de bruit pour une omelette...

— Jakże się W. C. M. podoba p. Dmowski?

— Hm... Za moich czasów byłby zrobił karierę. Bestja jest dość bezczelna... Ale — właśnie takich lubię. Rotmistrz Treszczenkow... również mi się podoba.

— Jakiego posła powinna mieć Łódź, zdaniem W. C. M.?

— Lepszego od poprzednich...

— Czy może być żydem?

— Przecież nie na zjazd eucharystyczny wysyłać go!

— Czy Wasza C.M. przewiduje jakie większe zawikłania wojenne z powodu Bałkanów?

— Ano... kociolatek babci Europy kipi. Nie jest wykluczone, że... ale po co ci będą myśli, kiedy to „nie nadaje się do druku”?

— Skierniewicy! Pożalujcie k'naczalniku stancji!

Napoleon skinał mi głowę i energicznym krokiem wyszedł pod eskortą konduktora.

Oncle Thom.

Z Marguliesów Rozalja Jakubowicz

po długiej i ciężkiej chorobie rozstała się z tym światem dnia 11 października przeżywszy lat 40.

Nieutuleni w żalu mąż i syn zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych o wyprowadzeniu zwłok, w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 2-iej po południu z domu przy ul. Zawadzkiej № 27, na cmentarz wyznania mojżeszowego.

W poniedziałek d. 14 b. m. o godz. 10 rano jako w XVII-ą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Hermana Konstadt

odbędzie się w synagodze Domu Starców im. Hermana i Miny małż. Konstadt przy ul. Średniej № 54 w Łodzi żałobne nabożeństwo, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Wdowa.

rzeki. Chwila katastrofy wywołuje tak wielką grozę, że wzruszenie formalnie tamuje oddech w pierściach widza.

Programu dopełniają: Wyborna komedia p. t. „Garsoniera Prens”, „Po co ta noc...” dramat realny w wykonaniu artystów amerykańskich, „Dziennik Pathe” i wyjątkowo komiczny obraz „Bunt młodzieży szkolnej”. Repertuar obrazów w „Casino” ze wszechmiar zasługuje na uwagę, to też teatr ten cieszy się stale zasłużonym powodzeniem.

= (s) **Zguba.** Zaginęła mała czarna portmonetka prawdopodobnie na ul. Piotrkowskiej, zawierająca 5 dziesięciorublowek i różne bezwartościowe papiery. Łaskawy znalazca zechce takową za sowitem wynagrodzeniem oddać do redakcji naszego pisma.

Nadmieniamy, że pieniądze zgubił człowiek pracy, niezamożny i obciążony rodziną.

WYPADKI.

= (c) **Oryginalny rabunek.** Wczoraj, o godz. 6 po południu, na rogu ulic Cegielnianej i Wschodniej, dokonano zuchwałego rabunku, którego ofiarą padł...pies. 13-letni Stanisław Szkudliński, chłopiec do posługu w magazynie mód p. M. przy ul. Zielonej, szedł ul. Wólcząską, prowadząc na łańcuszku kilkumiesięczną sukę z rasy buldogów. W pobliżu ul. Cegielnianej podszedł do chłopca jakiś pan, przywolecie ubrały, i zapytał go, czy to pies. Chłopiec odpowiedział. Wtedy nieznajomy zaczął zapewniać chłopca, że pies stanowi jego własność, a następnie wolałną chłopca do bramy przy ul. Wólcząskiej i tam starał się wyrwać z ręki chłopca łańcuszek. Chłopak począł się bronić i wołać o pomoc. Nieznajomy wyjął wtedy z kieszeni rewolwer dziecienny, a potem soczoryk i skaleczył chłopca w rękę. Oczywiście, chłopak wypuścił z ręki łańcuszek i nieznajomy szybko się oddalił. Scenie tej przyglądało się kilka osób, żadna z nich nie przyszła na pomoc chłopcu.

= (p) **złote zasobnictwo.** Na ul. Cegielnianej nr. 46 znaleziono człowieka lat około 35 w stanie zupełnie nieprzytomnym. Lekarz Pogotowia stwierdził atak sercowy. Nieznajomego odwieziono w stanie groźnym do szpitala Poznańskich.

= (p) **Zamach samobójczy.** W celach samobójczych napiła się karbolu służąca na Górnym Rynku Cypa Cindler, lat 18.

W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

= (p) **Bójki i posioła.** W fabryce Markusa Kona przy ul. Łąkowej robotnik Aleksander Ostrowski lat 40, ranił nożem w ramię majstra Pawła Grundmana lat 31. Ostrowski odniósł okaleczenie lewej ręki.

Na ul. Pańskiej nr. 88 napadnięty został przez kolegę mularz Michał Kosiński, lat 40. K. odniósł okaleczenia twarzy.

W bójce na Starym Rynku—rannono tępem narzędziem w głowę Chaim Widewski, tkacz, lat 35.

We wszystkich tych wypadkach wzywano pomocy Pogotowia.

= (z) **Kradzież.** Onegdaj z mieszkania Franciszka i Pawła Słanów, zamieszkałych w Radogoszczu, niewiadomi złoczyńcy skradli różnyc rzeczy na sumę około 100 rb.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. „W Gołębniku”, wyborna komedia J. Nikorowicza.

Jutro, w niedzielę, odbędą się dwa widowiska: o godz. 4 po poł. po cenach popularnych, pełna zamasyżonej werwy i rodzimego humoru komedia Zygmunta Przybylskiego „Włódek i Wacek”, wiecz. o godz. 8 m. 15 „W Gołębniku” po raz 4.

Teatr popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy arcywesoła komedia „Mąż o dwóch żonach”.

Jutro, w niedzielę po poł., „Domy polskie” sztuka historyczna w 6 aktach, wieczorem po raz drugi „Mąż o dwóch żonach”.

We wtorek, „Pani X” sztuka w 4 aktach.

Wczoraj w „Domach polskich” wystąpił uzdolniony młodziak sztuki dramatycznej p. A. Sz., który w roli Seweryna zdobył gorący oklask za grę pełną szczerego uczucia i wyrazu dramatycznego. Należy zaznaczyć, że jakkolwiek występ odbył się bez uprzedniej próby, p. Sz. doskonale orjentował się w sytuacji i swobodą w grze dostosił się do zespołu.

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 6 z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

w środę 16 października

wybraliśmy sztukę historyczną w 6 aktach Majeranowskiego p. t.

Domy Polskie

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Z teatru.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

„W gołębniku”, komedia w 3 aktach, Ignacego Nikorowicza.

Jedną z nowości bieżącego sezonu w Warszawie, komedia Nikorowicza „W gołębniku”, doznała ze strony krytyki stołecznej przyjęcia więcej niż życzliwego.

Pod wrażeniem recenzji warszawskich, spodziewałem się zobaczyć na wczorajszej premierze teatru Polskiego sztukę, która zdoła samą wartością okupić niefortunne przedstawienie inauguracyjne.

Czekałem. Minał akt pierwszy i drugi, spadła kurtyna po trzecim...

Więc nic więcej?... Garstka publiczności opuściła widownię, światła pogasły, powiało pustką... Wyszedłem.

Wrażenie?... kłopot nielada. Jakże tu pisać o wrażeniu, kiedy go... wcale nie było.

W sztuce nie się właściwie nie dzieje, o niezem się nie mówi, a raczej mówi się dużo — o niczem. Miłe to było, pogodne i swojskie, ale wzięciany będe temu — kto mi powie, o co chodziło autorowi. Ot, wygadał się wierszem, mniej lub więcej gładkim (przeważnie — mniej). Przyznajmy: to trochę za mało!

Tak, tak — panu Nikorowiczowi śnać nie ślanem było zostać wskrzesicielem tradycji Fredrowskich; został tylko niewolnikiem arcywzorów. I dał — „stary sztuk na nowy manier”...

„W gołębniku” — to coś jakby „Sluby panieńskie” na opak. Osoby przebrano w nowsze stroje, smodernizowano (czytaj: spłaszczono) charaktery i nastroje, a w rezultacie — coś, jakby butelkę po szlachetnym węgrynie wypłukano harbatką i... proszę, może pan pozwoli, doskonale wino!

Treść sztuki? — Nowy kłopot! Oszczędzimy sobie opisu zwycięstw i porażek jurnego Zbyszka Niecyganiewicza, pardon — Zasiławskiego... Don Juan — Redivivus jest jeszcze tak młody, że... może się jeszcze poprawić.

Grano sztukę poprawnie.

Panie Nowakowska i Zielińska były bardzo miłemi podlotkami; miały wdzięk, swobodę i szczerłość „panienek ze dwora”.

Mniej szczerości wykazała p. Górka, jakkolwiek w pewnych momentach miała dużo finezji. (N. s. — stanowczo radzę usgodnić barwy kostjumów w I akcie). Ciocia Tuńska w grze p. Bartoszewskiej znalazła wyraz plastyczny i pełen dyskretnego komizmu.

Główną rolę męską — Zbyszka Zasiławskiego grał młody adept, p. Woźniak, któremu trudno nie przyznać wybitnych zdolności. Wprawdzie dziś jeszcze rażą trochę wystudjowane najsilnie „okrągłe ruchy” i „efekty” deklamacyjne, które psują tylko szczerłość odtwarzanej postaci, ale p. Woźniak posiada talizman, który zwycięsko przeprowadzi go przez czysciec teatralny; mówię o nerwie, o temperamentie scenicznym.

Bracia Rańscy — pp. Ryder i Kalinowski z błędnych swych ról nie mogli nic wykresać. P. Ryder wykazał dużą swobodę i ton naturalny. Niemniej blade i niewyraźne role starych kawalerów. Medarda i Ignacego grali pp. Orliński i Łuczak; pierwszy zdołał stworzyć typ jaki taki, — Ignacy pana Łuczaka był figurą z nieprawdziwego zdarzenia.

Odmiata Fredrowskiego Albina — Antoni Szczygielski w interpretacji p. Leszczyńskiego był w miarę ślamazarny i komiczny.

Całość szła dość składnie, chociaż w tempie zbyt nudnem.

Wystawa opracowana sumiennie i starannie.

Bardzo ładna dekoracja ogrodu robi wrażenie, zwłaszcza przy efektach świetlnych (przejścia trochę zbyt raptowne). Pokój we dworze umeblowany bardzo charakterystycznie i trafnie.

Konrad Tom.

Czas odnowić prenumeratę.

Przed wyborami.

Wyjaśnienie urzędowe.

Komisje wyborcze obowiązane są wydawać karty wyborcze i tym prawym wyborcom, których imiona i nazwiska zapisane są w spisach prawym wyborców nie zupełnie dokładnie. Jak wyjaśnia depesza ministerjum spraw wewnętrznych, otrzymana wczoraj w magistracie, wszelkie niedokładności w pisowni nazwisk i imion nie stanowią powodu do odmowy wydania kart wyborczych.

Ponieważ spisy aż się roją od tych niedokładności, przeto zainteresowani powinni upomnieć się ponownie o swoje prawa i zgłosić się do biur cyrkulowych wyborczych po karty wyborcze. (h)

Nowa kandydatura.

Łódzk. Żydowski Komitet Wyborczy, po długich i ciężkich poszukiwaniach kandydata żydowskiego, uczynił wreszcie wybór zdumiewający: wysunął kandydaturę człowieka bardzo postępowego i szczerze demokratycznego, mianowicie d-ra Bomassa.

Dr. Bomasz jest człowiekiem przekonani, i człowiekiem zasad, jest obywatelem uczciwym, posiadającym wiele zalet osobistych. Jednakże jego aljans z Żydowskim Komitetem Wyborczym nie wzbudza zaufania.

Trudno sobie wyobrazić, by dr. Bomasz, otrzymując mandat z rąk takiego Komitetu, pozostawił sobie zupełną niezależność działania. Ta jego sawisłość, ten stempel jednostronny — nakazuje nam zachować w dalszym ciągu zimną rezerwę w stosunku do tej, skądinąd sympatycznej, kandydatury, tembardziej, że dr. Bomasz nie posiada tak ważnych — w naszym pojęciu — kwalifikacji na posta, jak: daru słowa, zdolności szybkiej orientacji w dziedzinie politycznej, oraz warunków reprezentacyjnych.

Ponieważ dawno już polecony przez nas kandydat, łączący zalety d-ra Bomassa z wyżej wymienionymi niezbędnymi kwalifikacjami, — nie mamy więc żadnej podstawy do szczególnego zastanawiania się nad tą nową kandydaturą, jako zbyt jednostronną. (h)

Posiedzenie komisji.

Dziś, o godz. 6 wiecz., odbędzie się w magistracie zebranie przewodniczących biur wyborczych i ich zastępców w sprawie omówienia porządku przyjmowania kartek wyborczych.

Z Pabjanio.

W Pabjanicach w d. 12 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 4 i pół po południu w Domu Ludowym odbędzie się zebranie przedwyborcze z kurji miejskiej, zwołane przez b. wyborców do poprzedniej Izby, p. Józefa Hauca i d-ra Witolda Eichlera. — Karty wyborcze odbierane są dotychczas bardzo opieszale. — Dziwny to objaw zubożenia ogółu, na który zwracamy szczególną uwagę, sądząc że w ostatnich dniach, dzielących nas od wyborów, mający prawo głosu zabezpieczą swoje prawa.

Stanowisko żydów-Polaków.

W szerszym kole żydów-Polaków, w Warszawie po wszechstronnem rozważeniu położenia, w jakim się oni znaleźli w obecnej sytuacji wyborczej, postanowiono wstrzymać się od wszelkiego udziału w wyborach warszawskich.

W najbliższych dniach ma się ukazać oświadczenie, motywujące szczególną konieczność takiego postanowienia.

Kronika sądowa.

Z Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Wydział karny piotrkowskiego Sądu Okręgowego rozważał między innymi następujące sprawy:

28-letni Marcin Graczyk, oskarżony był o to, iż w dniu 20 kwietnia

b. skradł z wozu przy ul. Wehodiej 21 worek węgla.

Stawiony przed sąd G. przyznał się do winy i skazany został po pozbawieniu praw i przywilejów na rok oddziałów aresztanckich.

19-letni Tomasz Kuratkowski był oskarżony o to, iż w dniu 24 listopada r. z. skradł z mieszkania Z. Kaufmana (Nowo-Cegielniana 31) różne rzeczy oraz 18 rb. gotówką.

Sąd skazał K. na rok więzienia.

Na taką karę skazany został 20-letni Wolf Wejeman, oskarżony o złamanie zamka w sklepie Chaska Wajmana, przy ulicy Wodzowskiej 41, w d. 19 marca r. b.

W ostatniej sprawie stawali 31-letni Józef Tarnowski, 28-letni Antoni Adamski i 26-letni Józef Nowak, oskarżeni o to, iż w dniu 20 lutego r. b. skradli z obory, należącej do Ferdynanda Zybarta przy ul. Sredniej 162 krowę, wartości 75 rb.

Sąd skazał Tarnowskiego po pozbawieniu praw i przywilejów na rok oddziałów aresztanckich, Nowaka po pozbawieniu praw i przywilejów skazano na 8 miesięcy więzienia, Adamskiego zaś dla braku dowodów sąd uniewinnił. (b)

Wojna na Bałkanach.

Interview

berlińskiego współpracownika W. A. P. u ambasadora bułgarskiego w Berlinie.

BERLIN, 11 (10) — Współpracownik berliński W. A. P. poseł Korfanty udał się dziś do ambasady bułgarskiej w Berlinie, w celu zasięgnięcia informacji o sytuacji na Bałkanach. W ambasadzie został przyjęty przez jej sekretarza który, na wyrażony cel wizyty odpowiedział że tylko sam ambasador może udzielić mu potrzebnych wiadomości. Jego ekselencja Ivan Geszow, brat preza-ministrów bułgarskich, upoważniony minister i nadzwyczajny ambasador w Berlinie, przyjął wywiadowca bardzo uprzejmie.

Po wymianie zwykłych frazesów rozmowa weszła na tory polityczne. Współpracownik nasz pyta czy wojna bułgarsko-turecka jest nieunikniona; na co odpowiada p. Gerzow:

„Do ostatniej chwili mocarstwa mają możliwość zapobiegnięcia wojnie ogólnie bułgarskiej, jeśli przyjmą gwarancję, że reforma w myśl art. 23 konwencji berlińskiej będzie przeprowadzona. Chodzi tu jednak o reformę nowoczesną, nie zaś taką, jak ją pojmowano ongi. Ta gwarancja jest nieodzownym warunkiem Bułgarii.

Czy wojna wogóle wybuchnie, na to nikt, nawet sam prezes ministrów bułgarskich nie jest w stanie odpowiedzieć, gdyż będzie to zależało pewnie od mocarstw, t. j. w jakim stopniu będą się starały wypełnić wspomniany warunek.

Zresztą niema prawdopodobieństwa, by wojna wybuchnęła przed 3 dniami: 3 dni bowiem czeka Bułgaria na odpowiedź mocarstw.

Bułgaria wręczyła mocarstwom notę piśmienną, w której ściśle określiła swoje żądania.

Mobilizacja wojsk bułgarskich i ich koncentracja już zostały ukończone.

Zapytany co do trwałości czwórzprzymierza bałkańskiego, eks. Geszow odpowiedział, że pogłoski o jego chwiejności są fałszywe i rozsiewane tendencyjnie przez Turków i Anglików.

Grecja od czwórzprzymierza stanowczo nie odstąpi i nie opuści swoich sojuszników, jakkolwiek istnieją pewne trudności w porozumieniu się Aten z Sofją.

Mówiąc o ojcostwie czwórzprzymierza, ambasador oświadczył, iż nieprawdą jest, jakoby stworzyła je Rosja; na nalegania pana Korfantego, powiedział, iż twórcą koalicji jest król Ferdynand.

Co do Grecji, to jej rozgoryczenie i entuzjazm wojenny są zrozumiałe z powodu okrucieństw, popełnionych przez Turków. Niemcy

trzymają się w rezerwie co do Rosji, to z jej strony Bułgaria spodziewa się opieki i wierzy w jej sympatję. Nie wierzy p. Geszow, by mogło przyjść do wojny Austro-rosyjskiej, gdyż cesarz Franciszek Józef jest niezwykle pokojowo usposobiony. Mowy hr. Berchtolda, wypowiedziane w delegacjach, nie należy uważać za skierowaną pod adresem Rosji.

Na zapytanie posła Korfantego, czy armia bułgarska przekroczyła granice i wzięła udział w walce, jego eks. Geszow zaprzeczył.

Ambasador pomiędzy innymi powiedział: gdyby doszło do wojny bałkańskiej to byłaby ona tak straszna, tak okropna, jakiej świat jeszcze nie widział, nikt bowiem nie ma wyobrażenia, co ludy chrześcijańskie pod władzą Turcji wycierpiały, jak straszne jest ludów tych rozgoryczenie, nienawiść i niedola. A jednak w interesie ludzkości życzyliby należało, aby do wojny nie doszło.

W tem miejscu nasz współpracownik, dziękując za informacje, pożegnał ambasadora.

Telegramy wojenne.

Krwawa bitwa.

PODGORYCA, 11 października.—Korespondent własny petersburskiej agencji telegraficznej donosi:

„W czwartek czarnogórcy kilkakrotnie atakowali ufortyfikowaną dobrze, zajęta przez silną załogę, turecką pozycję górną Szipczanik, panującą nad miastem Tuzi.

W nocy Szipczanik został wzięty.

Z obu stron objawiła się nadzwyczajna odwaga i poświęcenie.

Przez wzięcie Deczicy i Szipczaniku czarnogórcy otworzyli drogę do Skutari.

Król przyjął dostawionego do Podgorycy dowódcę twierdzy Deczicy.

Z pola bitwy.

PODGORICA, 11 października.—Wojsko czarnogórskie walczyło wczoraj między Sandżakiem a Bojana.

Od 5 rano artylerja ostrzeliwała forty Rogan i Wranja, poczem wystąpiła piechota. Komendant Roganu zabity, załoga poddała się.

Wranja w dalszym ciągu stawia opór. Masa rannych wśród czarnogórców. Król odwiedza rannych w szpitalu polowym. Królewicz Mirko osobiście pomagał przy ewakuacji rannych.

Zamknięcie Dardanelów?

ODESA, 11 października.—Wobec istniejących zagranicą obaw co do możliwości zamknięcia Dardanelów, firmy zagraniczne postanowiły zawierać kontrakty z eksporterami odeskimi tylko warunkowo, t. j. jeżeli ładunek zbożowy przepłynie pomyślnie przez Dardanelo.

Zaprzeczenie.

PETERSBURG, 11 (10) — „Biuro informacyjne“ kategorycznie zaprzecza wiadomości „Głosu Moskwy“, przedrukowanej następnie w „Rieczy“ i „Sowr. Słowie“, jakoby minister wojny wygłosił mowę wojowniczą w związku z obecnym położeniem na Bałkanach w petersburskim klubie automobilowym. Generał kawalerji Suhomlinow podczas swej bytności w klubie dwa tygodnie temu wstecz żadnych mów nie wygłaszał i nie dotykał kwestji obecnego położenia politycznego.

Depesze własne.

Zdecydowanie wojny.

SOFJA, 12 (10). Prezes ministrów Gerzow oświadczył dziś dygnitarzom i ministrom, że odpowiedź Turcji nie nadeszła, wobec czego wojnę należy uważać za zdecydowaną. Korespondenci pism zagranicznych zostali wezwani, by przygotowali się do odjazdu. Zastępcy dyplomacji bułgarskiej otrzymali polecenie złożyć mocarstwom oświadczenia treści następującej: Nasze usiłowania wprowadzenia reform w Macedonji drogą pokojową zostały chybione, gdyż mocarstwa nie chciały dać gwarancji, że reformy te zostaną rzeczywiście przeprowadzone.

Wysadzenie pociągu.

SOLUŃ, 12 (10) W Samatowie bułgarzy wysadzili pociąg w powietrze.

Podział Turcji?

WIEDEN, 11 października. W delegacjach przemawiali Berchtold i Biłliński o położeniu na Bałkanach. Należy liczyć się z tem, że konferencja może zaostrzyć sytuację, gdyż poruszono na niej sprawę podziału Turcji.

Beznadziejne położenie.

KONSTANTYNOPOL, 12 (10). — Minister spraw zagranicznych oświadczył, że położenie jest beznadziejne. Każdej chwili należy się spodziewać wybuchu.

Trzecia bitwa.

KONSTANTYNOPOL, 11 października.—Dziś rano pod Djakowem odbyła się trzecia bitwa czarnogórców z Turkami. Czarnogórcy ponieśli straty.

Turcy otworzyli sobie drogę do Czarnogórze i otoczyli Djakowo.

Nota bułgarska.

SOFJA, 12 (10)—Treść noty bułgarskiej jest następująca 1) autonomia dla Macedonji 2) chrześcijański generał gubernator dla Macedonji; 3) Demobilizacja Turcji; 4) Państwa bałkańskie zachowują stan mobilizacji tak długo, póki Turcja nie przeprowadzi reform.

Koncentracja wojsk.

RZYM, 12 października.—Austria koncentruje wojska na pograniczu serbsko-tureckie.

ODEON

Od Soboty d. 12 do Wtorku d. 15 Października

Nadzwyczajny program!

CYBETTA wsp. natura.

Kubuś na wyprawie naukowej
komedja.

W szale zemsty

wstrząsający dramat w 3-oh aktach. W wyk. art. teatru **Eleonory Duse**.
TYGODNIK ILLUSTROWANY
wypadki ostatniej doby.

Do obrazów z natury śpiewa włoska śpiewaczka

Jnez Esparza.

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie ul. Krupnicza 22 I-p
urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.
r2350—0—1

Lekarz-dentysta

A. CENŻAR

powrócił.

Piotrkowska 50. telef. 27-37. 2323—0—1

NIEZWYKLE WYKWINTNE
TWA „LAFERME“ 10SZT.-10KOP.



PAPIEROSY

Lekarz-Dentysta
H. Kapotta
Gabinet Lecznica
Cegielniana 52 | Złotowska 54.

Dr. E. Szylkret
Akuszerya i choroby kobiece
Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51
także wejści z Piotrkowskiej 3
(Hotel Pojski)
Godz. przyj. 10^{1/2}—12 rano 4^{1/2}—7

Lecznica
Berta Ab
powróciła
mieszka obecnie
Piotrkowska 109
dawnej ZAWADZKA № 8
Godziny przyj. od 10—1 i od 4—7 w

Doctór 2579—10
A. Poznański
ChOROBY USZU, NEZA,
gardła i wewnętrzne
ul. Przejazd № 6, Telef. 22-96.
Przyjmuje od 9—10 z rana i od 5 i pół
do 7 po poł. 2766—10—1

Lekarz-weterynaryj
Szymon Wolman
Piotrkowska 145. Tel. 29-00
Od 8—10 rano — 2—4 p. Dla niezamieszkałych od 10—12 p. p. Lutomska 21 (Baluty) 2208—0—0

Lr. Eugenia
Kere-gerszuni
Choroby kobiece.
Piotrkowska № 121 Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

Dr. C. Osiecki
Piotrkowska 271.
Choroby wewnętrzne i dzieci
przyjmuje 9—11 i 5—7 w.

Od dnia 14 Października r. b.
Wyprzedaż towarów wysortowanych
W. Tarczyński (dawniej Ig. Hordliczka)
 PIOTRKOWSKA Nr. 63 telef. 339.

2861-1

Do Sprzedania

Wewnętrzne urządzenie młyna parowego na przedmieściu Koźminek, przy stacji kolejowej i Lublin mianowicie: walce pojedyncze i dubeltowe, kamienie, cylindry, perlaki, karaszówki, mieszarnie, rafa, ryfle, maszyny do czyszczenia zboża i t. p., oraz maszyna parowa o sile 80 koni z dwoma kotłami, 2 dynamomaszyny, różne pasy transmisyjne i t. p.

Dowiedzieć się można w wydziale magazynowym Lubelskiego Oddziału Banku Handlowego w Łodzi, Lublin, K. akowskie Przedmieście № 62.

2858-3

Natychmiast potrzebni są wszędzie
 agenci - współpracownicy
 bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty
 Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij towarowo-promysłowyj Wiestnik“ Pocztańska № 14. 50 3-0

**Lecznica chorób oczu,
 ze stałymi łóżkami**

Dra B. Donchina,

OKULISTY

ul. PIOTRKOWSKA № 69. :: :: Telefon 28-39.
 Godz. przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 pp.
 Przyjmuje się chorych na stałe.

**Zakład Kuśnierski
 A. Maniszewskiego w Łodzi Przejazd 14**
 (w oficynie).

Nagrodzony na obecnej Wystawie Rzemieśniczej złotym medalem za zaszczyt zawiadomić Szanowną P. P., że zakład na sezon bieżący został zaopatrzony w doborowy wybór towaru futrzanego w zakresko-fekcji damskiej i męskiej wchodzącego, tak gotowej jako też i na zamówienia oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnego i powierzzonego materiału z wysokim poważaniem
A. Maniszewski.

Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY

i technik ubezpieczeń.
 Wykonuje wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowl. i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1050-5-1

Budowniczy St. Matysek.

Pańska 46.

Sporządza plany budowlano-oplucyjne, na budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarze, prowadzi dozór techniczny w Łodzi i okolicach, a tak że sporządza kosztorysy według Uprawnienia Polozhenia dla instytucji rządowych. 2447-8

**Lecznica
 Dra A. Steinberga**

Benedykta № 3 telefon 2-62.

Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
 (Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe et. c.
 Godziny przyjęć 10—12 i od 4—7. 2848-0-1

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje: masaż, porody w nocy zamówienia, na słabość, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad sekretnych, dyskrekcja zapewniona. Niezależnym ustępstwo. Andrzeja № 39 m. 13 od 12—5. Listy w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim.

**Magazyn
 damskich kapeluszy
 Rozalji Weingarten**

przeniesiony z Piotrkowskiej 7 na I Przejazd 1 15-1. (Meisterhaus)
 zaopatrzony został w duży wybór kapeluszy kolorowych i żałobnych

Ważne dla dam!

Panie spieszcie do wyomitego damskiego krawca, który praktykował kilka lat zagranicą; wykonywa robotę bardzo starannie w oznaczonym czasie, tanio z własnego i powierzzonego materiału. Wykonywanie i roboty po dług najnowszej mody paryskiej.
I. KATZ
 Konstantynowska № 6 m. 23

Pończochy i skarpetki

POLECA
 pracownia wyrobów pończoch-szarniczych.
JULI MACHER. Nawrot 4.



Skwerowa № 18. Tel. 18-0s
 Konstantynowska 14. Tel. 13-36

**Do oddania
 na własność
 dziewczynka**

rok i 3 miesiące, zdrowa i ładna. Oferty w adm. „N. K. Ł.”

Ze świerzby

Kto się chce wyleczyć, niech kupi w aptece lub składzie aptecznym **Mydło od świerzby** aptekarza ED. LIPINSKIEGO, cena kop. 50, a przy zadawionej chorobie niech kupi

Krem od świerzby

aptekarza Ed. Lipińskiego, cena kop. 75. **APTEKA ED. LIPINSKIEGO, WARSZAWA, MOKOTÓW** wysyła mydło i krem za nadesłaniem rb. 1 kop. 25. 2781-12

Tańczyć

elastycznie i gracyjnie nauczyć się można w ciągu miesiąca tylko w mojej pierwszorzędnej szkole tańców przy **ul. Wschodniej № 57.**

Zapisy przyjmuje się codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem.

Tańce zbiorowe odbywają się w niedziele i święta od godz. 2 i pół do 6 i pół pp. i od 7-ej do 11 wieczorem.

We wtorki i czwartki od 6-ej do 8-ej i od 8—11 wieczorem lekcje zbiorowe w kółkach zamkniętych dla osób rekomendowanych.

Z poważaniem „**Maurycy**” nauczyciel tańców prof. gimnazjum i Rządowej Szkoły Aleksandryjskiej.

2842-6

WŁASCICIELKI

MAGAZYN SUKIEN

„LA MODE”

powróciły. Obecnie mieszka ją CEGIELNIANA 52.

Licytacja nieruchomości

przy ul. Cegielnianej № 62 po zmarłym Janie Kulpindbiu odbędzie się w zjeździe sędziów pokoju w dniu 31/6 października od sumy 550 rbł. 8118-3

Franciszek Mikucki.

syn Antoniego emigranta z „Poznańskiego” którego ojciec przebywał kolejno w „Rosji”, „Prusach” i „Austrii” i w jednym z tych państw osiągnął przynależność, prosi w drodze publicznej kompetentne Władze, i prywatnie osoby o podanie danych co do miejsca jego przynależności.

Wiadomość przesyłać należy do aresztu Policyjnego w Będzinie, gubern. Piotrkowskiej. 2849-2

PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 36
 Wyrabia do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. 1945-12

Sklep Kolonialny

natychmiast do sprzedania
 ul. Karola nr. 12.

Dr. Leyberg

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.

Dla Pań—5, poczekalnia od dziecka.

Krótko 5, tel. 26-50.

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6 Telefonu nr. 21-19.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.
 ul. Mikołajewska № 18
 Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. 2876-0



K. ZDYBICKA,

wychowawca akademii Paryskiej

SPACEROWA № 37.

50 1

Pierwsza modna, fachowa szkoła artystycznego kroju i szycia zatwierdzona przez gubernatora. Nauka podług ostatnich wymagań mody w kurs wchodzi przeszło 50 modeli. W przeciągu jednego miesiąca wyucza się gruntownie kroju. Każda z uczennic otrzymuje świadectwo z ukończenia kursów. Łódź, Spacerowa № 37. P. S. Sprzedaż form papierowych i manekinów.

Nareszcie Łódź doczekała się dobrej pasty do czyszczenia obuwia pod nazwą

„SALVIN”

spróbujcie raz jeden, a zarzucicie wszystkie inne. 2821-8-1
 Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i magazynach obuwia

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, duże strychowem i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Blższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804-0

E. FUKS Gabinet Dentystyczny

Łódź, Benedykta 2 (d.p. Rozenblatta)

Był głównym asystentem nadwornego lekarza o. w. i. s. t. i. n. g. i. a. w Berlinie **Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą** (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) **Porcelanowe korony i mosty.** Postawienie krzywych zębów i wysunięte szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umocnienie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie złananych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

**MAGAZYN SUKIEN
 „La Saison”**

poleca nowości paryskie na suknie rautowe, balowe, wizytowe, i wytworne przybrania.

Wyprawy ślubne wykonywa się z własnych i powierzonych materiałów.

„La Saison”

2786-40

ul. Andrzeja Nr. 11 II-gie piętro, front.

OBYWATELE!

W głębokim poczuciu swoich obywatelskich obowiązków względem Polski, rodzinnego kraju, Obywatelski Żydowski Komitet Wyborczy uważa za swój obowiązek polecić ogółowi Łodzian, jako posła do Dumy Państwowej człowieka, który podczas swojej długoletniej działalności w naszym mieście dowiódł, że są mu drogie nie tylko interesy Łodzi, lecz i całego kraju i który z pewnością będzie odważnie bronił interesów wszystkich obywateli bez różnicy narodowości i wyznań, stojąc przytem na straży najważniejszych i najpilniejszych potrzeb polskiej ziemi. Tym obywatelem polskim jest

Dr. Bomasz.

Kandydat nasz będzie się starał o utrzymywanie stałego kontaktu z pozostałymi przedstawicielami polskimi, trzymając się platformy zupełnego równouprawnienia wszystkich mieszkańców państwa.

Dr. Bomasz nie omieszką przez przyszłą swą działalność dowieść, że pokładane w nim w tak trudnej chwili nadzieje są usprawiedliwione.

Obywatele! Spełnijcie wasz obowiązek i wybierajcie Dr. Bomasza!

Łódzki Obywatelski Żydowski Komitet Wyborczy.

I CYRKUŁ—8 wyborców.

- | | |
|--|---------------|
| 1192 Szykier Ezra syn Arona | kupiec |
| 594 Łaski Józef syn Jakóba | adwok. przys. |
| 209 Habergryc Lajb Abram syn Icka | kupiec |
| 742 Moszkowicz Pajsach Heiman syn Majlecha | kupiec |
| 824 Prechner Mendel syn Icka | kupiec |
| 918 Rutstein Chłowno syn Lejsera | kupiec |
| 46 Berkowicz Danel syn Icka | kupiec |
| 754 Natanson Josel Hercka syn Ajzyka | kupiec |

II CYRKUŁ—12 wyborców.

- | | |
|--|---------------|
| 1806 Poznański Maurycy syn Ignacego | fabrykant |
| 786 Kaufman Zygmunt syn Joachima | buchalter |
| 827 Koitunski Naftali syn Adolfa | buchalter |
| 1042 Lubliner Mordche syn Chaima | kupiec |
| 1671 Flatto Michel syn Szlamy | architekt |
| 114 Blumental Julian syn Bernarda | fabr. majster |
| 1146 Milgrom Kasryel syn Icka | kupiec |
| 1472 Sadorkiewicz Szlama syn Mordki | kupiec |
| 170 Bronowski Abram syn Hersza | kupiec |
| 2048 Rubin Majer syn Zelmama | buchalter |
| 1496 Secemski Iosek-Mendel syn Michała | kupiec |
| 1846 Faust Eljasz syn Abrama | buchalter |

III CYRKUŁ—18 wyborców.

- | | |
|--|-----------------------------|
| 24 Abrutin Izidor syn Tobjasza | lekarz |
| 1178 Herc Paweł syn Isaaka | kupiec |
| 5999 Jarociński Stanisław syn Zygmunta | współw. domu bankierskiego. |
| | kupiec |
| | kupiec |

- | | |
|---------------------------------------|-----------------|
| 844 Wiener Benjamin syn Arona | kupiec |
| 4948 Uger Szaja syn Zusla | redaktor |
| 4888 Rosenblat Samuel syn Zusmana | kupiec |
| 3194 Lange Kaufmann syn Judy | subjekt handl. |
| 1476 Grawe Mojżesz Zymel syn Geszla | przemyslowiec |
| 3707 Nusbaum Nysel syn Abrama | majster |
| 5487 Szwarcan Issachar syn Izraela | buchalter |
| 8090 Lichtenberg Pinkus syn Zwolina | właściciel domu |
| 6068 Prybulski Lejzor Aron syn Szymla | lekarz |
| 6076 Szac Nochum syn Urji | mag. farmacji |
| 5008 Fajtlowicz Jakub syn Fajtla | właściciel domu |
| 8423 Monic Józef syn Lwa | kupiec |
| 2828 Kwaszner Abram syn Icka | fabrykant |

IV CYRKUŁ—13 wyborców.

- | | |
|--|-----------------|
| 820 Bomasz Majer syn Chaima | lekarz |
| 1452 Sachs Józef syn Jakóba | kupiec |
| 1995 Krukowski Henryk syn Leona | adw. przys. |
| 606 Wachs Ber syn Lwa | fabrykant |
| 2856 Pinkus Mendel syn Abrama Mojżesza | kupiec |
| 8081 Rajgrodzki Aron Hern syn Majera | agent |
| 8885 Caceł Abram Lemel syn Wolfa | kupiec |
| 2179 Libenstein Lejb syn Zelmama | kupiec |
| 678 Wislicki Chaim syn Dawida | fabrykant |
| 924 Ginsberg Maksymilian syn Józefa | subjekt handl. |
| 3918 Ziege Eljasz syn Arona | subjekt handl. |
| 8168 Rozengart Mojżesz syn Arona | właściciel domu |
| 8604 Tyber Abram syn Lwa | kupiec |

r2857—2—1

Szkoła Przygotowawcza

JADWIGI ZAWADZKIEJ

Spacerowa № 17, (Dom W-nego Scheiblera).

Przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 gruntownie przyspasabia do szkoły średniej.

Na pokazie pracy kobiet, polskiej w Pradze Czeskiej szkoła zyskała ogólne uznanie, jako „systematyczne przebiecie od ogrodnika dziecięcego do szkoły średniej”.

Przy szkole wzorowo urządony Zakład freblowski dla dzieci od lat 4-eh. Przy zakładzie ogród.

Informacje, zapisy—codziennie od 10—1 i od 3—6-ej po poł. Lekcje 5 września

Syndyk tymczasowy masy upadłości

Urmy Łódzkiej „Bracia Eisenbraun”. Adwokat Przyściegły Stanisław Jasiński, w Piotrkowie zamieszkały, przez ogłoszenie niniejsze podaje do wiadomości powozekowej, że w najbliższym czasie nastąpi realizacja w drodze sprzedaży z wolnej ręki majątku upadłej firmy, poniżej wyspecyfikowanego. Reflektanci zechcą nadsyłać oferty swe pod adresem syndyka tymczasowego do dnia 6/19 Października r. b. włącznie ze wskazaniem cen powyżej szacunku, dokonanego przy spisie inwentarza i podanego w specyfikacji poniższej:

Szacunek podług spisu inwentarza.

- 1) 85 Mechanicznych żelaznych tłaczkich warsztatów, których dwa wyrobu fabryki „Sachs. Webstuhlfabrik Chemnitz” a 83 wyrobu fabryki „Bracia Lange w Łodzi” 3500 rb.
 - 2) Trzy żelazne mechaniczne warsztaty do nawijania osnów 300 rb.
 - 3) Takież drewniane ręczne warsztaty 5 rb.
 - 4) Żelazna ręczna maszyna do pakowania towaru 25 rb.
 - 5) Żelazna mechaniczna maszyna do mierzenia towaru 30 rb.
 - 6) Dwa przyrządy do nawijania towaru 2 rb.
 - 7) Dwie drewniane ramy dla osnów 10 rb.
 - 8) Ośm drewnianych regatów do szpulek 24 rb.
 - 9) Ręczny wózek do towaru 20 rb.
 - 10) 11 stołów sosnowych roboty zwykłej 33 rb.
 - 12) 16 pak drewnianych z papierowymi gilzami 16 rb.
 - 13) 7 pustych pak drewnianych do gilz 6 rb.
 - 14) Dwie wagi dziesiętne z ciężarami 10 rb.
 - 15) 28 żelaznych mechanicznych warsztatów rozebranych z wszystkimi przyrządami, z których 7 wyrobu fabryki „Sachs. Webstuhlfabrik Chemnitz” i 21 Łódzkiej fabryki „Bracia Lange” 100 rb. ogółem 5881 rb.
- Rzeczono przedmioty znajdujące w nieruchomości fabrycznej Akcyjnego Towarzystwa Ferdynanda Geldnera w Łodzi przy ulicy Południowej № 52 mogą być oglądane przez reflektantów. Sprzedaż będzie dokonana ryczałtowo bez podziału na partie. Zapłata należności w gotówce. — Stanisław Jasiński Adwokat Przyściegły w Piotrkowie, ul. Kaliska № 18. — 3143—1



Zakład Elektro-Mechaniczny
Józef Pieczyrak
w Zgierzu, ul. Zielona № 1.
Urządza:

Oświetlenie elektryczne, doradę miejskiego i stałego, motory do przemysłu, p. orusochrony, dzwonki, telefony, i dynamo-maszyny. Naprawa motorów, dynamo-maszyn, lamp łukowych i t. p. Przyjmuje w konserwację wszelkie urządzenia w zakresie elektro-mechaniki wchodzące. r2748—4



Dla Kaszlących
Fabryki

EKSTRAKT I KARAMELKI Z MIODU, SŁODU I ZIOL w Warszawie.

„Leliwa“

Ekzystuje od 1884 roku
SPRZEDAŻ w APTEKACH i składach aptecznych.

Zwracać uwagę na opakowanie, firmę i markę fabryczną.

Konkurencja!



Największy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór najnowszych fasonów, jak również obuwia zimowego po cenach najniższych.

Kaloszki sprzedaje po cenach fabrycznych.

Proszę się przekonać!

A. I. RZESZKOWSKI

Nowomiejska № 6.

Na Sezon Zimowy!

poleca nowo utworzony

SKŁAD FUTER

L. Tarnowskiego

PIOTRKOWSKA № 81, I-sze piętro

w wielkim wyborze tegoroczno nowości jako-to: Futra, Zabioły, Kuchierze, Mufki, etc., oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, reparacje i wykonywa je punktualnie i starannie.

Ceny nader przystępne! Usługa rzetelna!

Nowy zakład freblowski

dla dzieci od 5 do 8 lat przy 7 kl. zakładzie naukowym żeńskim

E. Jaszuskiej-Zeligman

(Absolwentki Wyższych Kursów Żeńskich w St. Petersburgu.)

OLGIŃSKA Nr. 7.

Zajęcia rozpoczną się 15 b. m. od 3 do 6 po poł. Pogadanki prowadzi p.

CELINA OKUSZKO

Zapisy codziennie od 4 do 6.

CASINO

Od dziś do Poniedziałku 14 b. m. włącznie między innymi
Sensacja!!!

DROGA PO TRUPACH

Wstrząsający dramat w 2 aktach w wykonaniu najlepszych artystów
Scen Paryżkich.

GARSONIERA PRENSA
PO CO TA NOC...

Wspaniała komedia.

Dramat w wykonaniu artystów Amerykańskich. —

Orkiestra koncertowa.

Dnia 13 października 1912 roku **Ostatnia Niedziela „Pożegnalna“**

Na Wystawie Rzemieśniczo-Przemysłowej w Łodzi.

Wielki popis sztuki pyrotechnicznej o nagrodę wystawową. W przeciągu godz. pokazane będą najnowsze efekty pyrotechn. Wielka ferja ogni sztucznych przedstawi wojnę współczesną.

BOMBARDOWANIE TRYPOLISU Z PANCERNIKA

Na otwartej scenie Szampionat walki francuskiej

dla amatorów tutejszych kółek sportowych; do chwili obecnej zapisałi się: p. p. OLTARZEWSKI, ZECHER, MAKOWSKI, SIENKIEWICZ, ADAMSKI, PAWŁOWSKI WĄSIK i SAAR. Upraszamy o dalsze zapisy w biurze wystawy codziennie do chwili rozpoczęcia walki.

CENY WEJŚCIA NA WYSTAWĘ 30 KOP. I 15 KOP. DLA DZIECI.

WIELKI KIERMASZ NA WYSTAWIE (BAZAR)

Wejście 15 kop. i dzieci 5 kop. Wyprzedaż części eksponatów za pół ceny.

We czwartek 17-go października uroczyste zamknięcie wystawy.

Do sprzedania otomana w dobrym stanie. Konstancja 11 m. 20. 3141-3

Do sprzedania cukiernia. Adres w administracji niniejszego pisma. 3097-3

Dom drewniany o 8-miu mieszkaniami ze sklepem i placem, do sprzedania również morga ziemi. Wiadomość: Radogoszcz, ul. Złota № 27. 3129-2

Do wynajęcia duży sklep z wystawą i przyłączającymi 3 pokojami a także duża remiza i piwnice. Andrzejka № 4. 3054-3

Portepian krótki ametalową płytą, silnym tonem sprzedam tania. Pańska 4. 3139-3

Lokal z motorem ropowym 10 H. P. z transmisją na siusarnię lub na inny zakład, zaraz do wynajęcia, również duży kamień z szendrami, wałem i szajbami do szlifowania i duża wanna drewniana tania do sprzedania ewent. Motor może zostać sprzedany, także szopy do wynajęcia. Pańska № 67. 3083-3

Maszyny dwie nowe do szycia garbinetowe i maszyna Singera za 16 rbl. Piotrkowska 105 m. 5. Juszczyński. 3144-3

Oddaję pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem albo bez. Konstancynowska 11 m. 20. 3150-1

Pod Łodzią w miejscowości Suchej, leśnej, poszukuje się do wynajęcia na lat kilka domu o pięciu pokojach (do dwudziestu) pokojach z ogrodem. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Promień” dla Ligii. 3028-3

Potrzebne naczynie do pracowni damskich kapeluszy. Magazyn mód Certas Nawrot № 6. 3153-3

Przybył z Krakowa inteligentny, przyjemny mężczyzna. Poszukuje zajęcia jako kelner. Łaskawe oferty w administracji pod L. W. 29. 3130-2

Przyjmę kilka osób na obiady świeże i smaczne w domu prywatnym. Konstancynowska 11 m. 20. 3150-1

POKOJ FRONTOWY o dwóch oknach do wynajęcia. Południowa nr. 42 front, III piętro. m. 15. 2913-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Śródka № 17. 3148-1

Sklep spożywczy dla ważnych powodów zaraz do sprzedania w bezcen. Wiadomość u sprzed. gazeli w poczekalni tramwaj Piotrkowska 290. 3116-1

Sklep spożywczo-kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodów zmiany interesu. Wólczańska 138. 3082-1

Szafy do rzeczy rozbitane, polite rowane — 18 rbl. tam też potrzebni cielednicy stolarscy. Rybna 11. Gościński dwór, stolarz. 3149-1

Kradziono paszport wydany z gminy Radogoszcz, pow. Łódzkiego na imię Józefa Szukielarka. 3151-1

WSPOLNIKA inteligentnego, kapitał od 40,000 do powiększenia interesu przemysłowo-handlowego poszukuje. — Gwarancja hipoteczna może być udział w pracy lub procesy. — Miejscowość leśna, zdrowotna. — Gimnazjum męskie — żeńskie. — Oferty okazilełowi kwitu № 14066 Bism. Metzla w Warszawie. — 2841-1

Zaginął paszport wydany z gminy Kamienica Polska pow. częstochowskiego na imię Józefa Klingera. 3123-1

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Piotrkowa, gub. Piotrkowskiej na imię Szulima Dawida Abza. 3142-1

Zaginął paszport wydany z gm. Radogoszcz, na imię Anny Julkowskiej. 3140-1

Zaginęła karta od paszportu wydany z fabryki Sz. Rosenblata na imię Walerji Łuczak. 3146-1

BANK Żubardzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Aleksandrowska № 6 załatwia wszelkie operacje bankowe. Przyjmuje wkłady i płaci od takowych 6% w stosunku rocznym. Biuro otwarte codziennie od 9-4 po południu, a w czwartki i soboty dla osób pracujących w fabrykach od 9 r. — 7 w. 2817-8



Brykiety C. W.

z najlepszego węgla górnośląskiego
1.60 za 100 sztuk z dostawą do kuchni (cena stała przez całą zimę).

Sprzedaję NA WAGĘ: rb. 1.40 z dostawą za korzec.

Wyłącznie przedstawiciele:
W. FINDEISEN i S-ka, Przejazd 21

TEL. 9-78 i 17-09.

Przy ul. Rzgowskiej 7 (Rynek Gajera)

od 1/14 Października r. b. do wynajęcia różne mieszkania ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami i elektrycznym oświetleniem. Wiadomość u gospodarza. W tym samym domu oddział pocztowy. 2853-5-1

Ogłoszenia drobne.

NAJTAŃSZA AMERYKAŃSKA CHEMICZNA PRALNIA I FABRYCZKA POD FIRMĄ „JOZEFINA”, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 17. pod osobistym kierunkiem właściciela Pawła Musiałowicza, który po ukończeniu studiów w Ameryce wykonywa w przeciągu 24 godzin najwykwintniejsze w zakresie wchodzące zlecenia. TANIO BO W PODWÓRZU. 2630-150

A!A!A! Wyjeżdżając nagle, muszę sprzedać meble z 4 pokoiów dziś jutro: Kredens duży osobny z lustrami, stół jadalny, krzesła, otomana z półką drugą mnielwa, tremo kółka z materacami, bielizniarka z lustrem szafy do ubrania szafeczka mała do książek, biurko, toaletka, garnitur salonowy, ekran, obrębr. parawanik, lampa, wanna, krzeselko dziecinne. Widzewska 104 m. 10. 3122-3

A.A.A. Kantor służby i bon Nattalji Fischer, ul. Piotrkowska 69. Poleca bony niemieckie, polki izraelskie, młodsze, kucharki, lokaj, kuczerów, fernali, oraz mamki wiejskie tylko z dobrymi świadectwami. 3090-3

A.A. Łóżka z materacami, szafy, bielizniarkę, otomanę, tremo, biurko, meble salonowe różne drobniaki wyprzedam bardzo tania. Nowo-Cegielniana № 6 m. 7 front. 3049-10

BANK Żubardzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Aleksandrowska № 6 załatwia wszelkie operacje bankowe. Przyjmuje wkłady i płaci od takowych 6% w stosunku rocznym. Biuro otwarte codziennie od 9-4 po południu, a w czwartki i soboty dla osób pracujących w fabrykach od 9 r. — 7 w. 2817-8



Ządajcie
Pawdziwe
Kolenderskie
Kakao



Wyłącznie
z marką
GLOBUS
— 1 —
filiżanka.



Prosimy zwrócić uwagę przy kupnie. Konkurenci nasi zaniepokojeni wielkim powodzeniem naszego kakao używają wszelkich sposobów dla zwabienia kupujących.

My nie idziemy tą drogą. Jak i dotychczas będziemy walczyć tylko

wysokością gatunku, pożywnością i przyjemnym aromatem

Naszego kakao

Prosimy nie porównywać nas z firmami tegoż nazwiska i żądać tylko z marką Globus i Filiżanka.

ŻĄDAJCIE A PRZEKONACIE SIĘ.

I. C. Van-Houten & Co, Amsterdam.

Przedstawiciel: **A. r. M. Zajdler, Łódź, Widzewska 41.**